

Nieważne, nie winien

Do poradni językowej US przyszły drogą elektroniczną dwa pytania dotyczące pisowni partykuły *nie*: „Czy zdanie: *Nie ważne gdzie, ważne, że z ekipą* jest zapisane poprawnie? – pyta pan Lesław. – Moim zdaniem powinno być zapisane łącznie, tj. *nieważne*, bowiem przymiotniki w stopniu równym powinno się pisać łącznie z partykułą negacji. Jednakże według mojego oponenta zdanie to zostało zapisane poprawnie, bowiem chodzi o położenie akcentu na zabawę w grupie, w gronie kolegów, z ekipą. W związku z tym zdanie można odczytać: *Nie jest ważne gdzie, ważne, że z ekipą*. Dopisanie czasownika jest podobnie jak prosty zapis przymiotnikowy *nieważne* mogłyby spowodować osłabienie zamierzonego efektu. Stąd zastosowanie konstrukcji eliptycznej odczytanej jako gra słowem *ważne*”.

Oj, trochę to pokrętne tłumaczenie. I nieprawdziwe. Chociaż zasady ortograficzne uwzględniają zróżnicowanie pisowni w zależności od znaczenia wyrazu, np. *gips wolnowiązący*, ale *chłopiec wolno wiążący buty* czy też *głośnomówiący zestaw*, ale *głośno mówiący nauczyciel*, to takie możliwości nie dotyczą pisowni wyrażenia *nieważne*. Partykułę *nie* – jak słusznie zauważył nasz korespondent – pisze się z przymiotnikami łącznie: *nieagresywny*, *niebiedny*, *niekrakowski*, *nieślony*. Rozdzielnie piszemy ją z przymiotnikami w stopniu wyższym i najwyższym: *nie lepszy*, *nie najlepszy*, a także wtedy, gdy partykuła *nie* wprowadza przeciwstawienie: *nie dobry*, ale *wspaniały*. Bez względu zatem, o co chodzi w spornym zdaniu: czy o zabawę, czy o ekipę, pisownia wyrażenia *nieważne* powinna być łączna.

Nieco inny problem ortograficzny ma pani Aleksandra: „Zwracam się do Państwa z prośbą o udzielenie mi informacji na temat pisowni wyrażenia *nie winien* (np. *nie winien pieniędzy*). Słownik ortograficzny informuje o pisowni rozdzielnej i odsyła do zasady [171] obejmującej rozdzielną pisownię partykuły *nie* przed wyrazami *brak*, *można*, *potrzeba*, *trzeba*, *wiadomo*, *warto*, *wolno*, które mają znaczenie czasownikowe, np. *nie brak*, *nie można*, *nie potrzeba*, *nie trzeba*, *nie wiadomo*, *nie warto*, *nie wolno* (...). Jednak w moim odczuciu przykład *nie winien* nie mieści się w tej regule. Proszę więc o wskazanie wyjaśnienia dla właśnie takiej pisowni tego wyrażenia”.

A jednak to właśnie ta reguła odnosi się do pisowni czasownika *winien*, choć szkoda, że autorzy słownika nie umieścili go w podanym ciągu przykładów (jest natomiast zanotowany w indeksie haseł). Wątpliwości ortograficzne biorą się stąd, że *winien* może być czasownikiem i może być przymiotnikiem. W znaczeniu przymiotnikowym występuje w funkcji orzecznika przy różnych formach czasownika *być*, np.: *Jestem winien państwu krótkie wyjaśnienie*. Natomiast jako czasownik jest w zdaniu orzeczeniem łączącym się tylko z bezokolicznikiem: *Winien wpłacić pieniądze*. Zgodnie z zasadą każdy czasownik, a więc i czasownik *winien*, w połączeniu z partykułą *nie* musi być pisany rozłącznie.